

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

/ Niedziela Wielkanocna -31.03.2013/

1. Składamy serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie kościoła, liturgii i Grobu Pańskiego, abyśmy mogli godnie przeżyć to wielkie Misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa /Scholi, Liturgicznej Służbie Ołtarza, P. Organiście, P. Kościelnemu, Paniom sprzątającym kościół, Strażakom, Harcerzom/. Dziękujemy wszystkim, którzy przygotowali się do tych świąt przez Sakrament Pokuty, którzy znaleźli czas na adorację w Ciemnicy i przy Bożym Grobie i udział w Triduum Paschalnym, a także złożyli ofiary na kwiaty do Bożego Grobu.
2. Jutro II dzień Świąt Wielkanocnych – Msze św. w porządku niedzielnym. Tradycyjnie już **swoją modlitwą i ofiarą wspieramy Papieski Wydział Teologiczny i Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Świdnickiej.**
3. We wtorek Mszy św. porannej nie będzie.
4. We środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 18.00, a po niej Msza św. wieczorna – zapraszamy Czcieli Matki Najświętszej. W tym też dniu przygada święto patronalne naszego ks. Proboszcza Ryszarda. Już dzisiaj życzymy ks. Proboszczowi błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Najświętszej Patronki naszej Wspólnoty i życzliwości od Boga i ludzi. Uroczysta Msza św. w intencji Ks. Proboszcza w przyszłą niedzielę o godzinie 12.00.
5. We wtorek, 2 kwietnia, przypada 8. rocznica śmierci Błogosławionego Jana Pawła II. Przez jego wstawiennictwo możemy prosić Boga o potrzebne dla nas łaski. On przez długie lata swojego pontyfikatu własnym przykładem uczył nas, jak naprawdę być solą dla ziemi. Starajmy się go w tym naśladować!
6. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. W czwartek dziękujemy za dar Eucharystii i kapłaństwa, prosimy o nowe i święte powołania do pracy w Pańskiej Winnicy, także z naszej wspólnoty parafialnej – Godzina Święta o godzinie 17.00. W piątek pragniemy wypełnić prośbę Pana Jezusa o modlitwę wynagradzającą za grzechy nasze i całego świata. Okazja do spowiedzi o godzinie 17.30. A w sobotę czcimy Matkę Najświętszą i powierzamy Jej matczynej opiece całą naszą codzienność. Różaniec Fatimski po Mszy św. wieczornej. Zapraszamy ze świecami.
7. Przyszła niedziela to Niedziela Miłosierdzia Bożego. Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa najdobitniej przekonują nas o tym, że Bóg jest Miłością, że potrafi jedynie kochać i przebaczać. O godzinie 15.00 Koronka do Bożego miłosierdzia.
8. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela.
9. Zapowiedzi przedmażeńskie:
 - Krzysztof Makowski zam., Stronie Śląskie
 - Krystyna Jesariew zam. Wałbrzych
 - Krzysztof Lemiszewski zam. Stronie Śląskie
 - Jolanta Lemiszewska zam. Stronie Śląskie



Weselcie się już, zastępy Aniołów w niebie! Weselcie się, słudzy Boga! Niechaj zabrzmia dzwony głoszące zbawienie, gdy Król tak wielką odnosi zwycięstwo". Niech spotkanie ze Zmartwychwstałym, który jest stale obecny na drogach naszego życia, stanie się dla nas źródłem głębokiej radości i pokoju serca. Niech Jego łaską umacnia nas w wypełnianiu codziennych zadań w rodzinie, Kościele i Ojczyźnie. Niech uzdalnia nas do głoszenia światu Dobrej Nowiny o nowym życiu, którego staliśmy się uczestnikami.

Duszpasterze

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii



Chyba doskonale rozumiemy uczniów z Emaus: zniechęcenie, utratę nadziei, niewiarę w możliwość pomocy i ratunku, poczucie osamotnienia, osaczenia przez niebezpieczeństwo. Zawiodły ich wszystkie plany życiowe, stracili najlepszego Przyjaciela, z którym spędzili ostatnie trzy lata i bez którego nie wyobrażali sobie przyszłości, a przede wszystkim szarpały ich wyrzuty sumienia, że w krytycznym momencie uciekli i zostawili Go samego. Teraz Go już nie ma i życie straciło sens. Dlatego uciekali z Jerozolimy, bo tam wszystko przypominało im przeszłość. Nasze przeżycia i reakcje są nieraz bardzo podobne, niejednokrotnie przeżywaliliśmy coś podobnego: niepowetowaną stratę, która niweczyła wszystko, co dotąd miało jakiś sens i wartość. Najbardziej bolesne są zawsze straty wewnętrzne, duchowe, bo straty materialne da się zawsze jakoś odrobić czy zastąpić, ale duchowe spustoszenie trudno naprawić, żywego człowieka nie da się niczym zastąpić. Jednakże jest pewne lekarstwo, które jest dobre na wszystko, a zwłaszcza na choroby duszy. Tym cudownym lekiem jest Dobra Nowina o Zmartwychwstaniu Chrystusa. Trzeba to dobrze zrozumieć: nie jest to jakaś wiadomość z codziennego serwisu informacyjnego czy też sensacja z brukowego czasopisma, nie jest to także jakiś czcigodny fakt z zamierzchłej historii, którego nie sposób pominąć w podręcznikach. Ta Dobra Wiadomość to jest sam Chrystus we własnej osobie, który odniósł największe zwycięstwo nad własną śmiercią i teraz przychodzi, aby pomóc zwyciężyć nam. A ta pomoc polega na tym, że On sam przychodzi, aby nam towarzyszyć w trudnych chwilach. Jego osobista obecność daje nam poczucie bezpieczeństwa, pomaga się nam pozbierać i zmobilizować. Prześledźmy jak to zadziało w przypadku naszych uczniów z Emaus. Otóż w pewnym momencie przyłączył się do nich Jezus, ale oni Go nie rozpoznali. Zaczęła się rozmowa, w której Jezus zaczął im przypominać pewne zdania z Biblii i fakty z życia. Już to wystarczyło, aby zaczęli je ze sobą kojarzyć. Można podejrzewać, że już wcześniej wszystko to wiedzieli, ale dopiero teraz, z pomocą Jezusa, ułożyło się to im w przejrzystą i sensowną całość. Dopiero Jego obecność dała im poczucie pewności i oczywistości prawdy. Prawda nie jest bowiem samą tylko teorią i wiedzą o faktach, ale żywą obecnością Boga i można ją przyjąć jedynie w duchu wiary i zaufania, czyli osobistej więzi z Bogiem. Ale to jeszcze nie koniec: obecność Chrystusa była im tak droga i potrzebna, że poprosili, aby jeszcze z nimi pozostał. Zasiadli do stołu, Jezus wziął chleb, pobłogosławił go, połamał i podał uczniom. To dopiero otwarło im do reszty oczy i rozpoznali Go! Ciekawe: był to powszechny i codzienny gest, ta modlitwa nad pokarmem, a jednak w kontekście całej rozmowy z Jezusem, gest ten nabrał nowego, głębszego znaczenia: objawił im, że Jezus żyje, że to On jest z nimi! Wtedy dokonało się ich duchowe zmartwychwstanie! Odkryli, że nie są sami, że Bóg się nimi interesuje, że jest z nimi nawet wtedy, gdy Go nie zauważają.